



Sygn. akt V CSK 206/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa R. K.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej "K."

w W.

o ustalenie nieistnienia uchwały ewentualnie o stwierdzenie nieważności uchwały,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 7 grudnia 2017 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 24 listopada 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Powód R. K. wniósł o ustalenie, że nie istnieje uchwała nr (...) Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej Własnościowo -Lokatorskiej „K.” w W. o odwołaniu członków zarządu tej Spółdzielni, a jako ewentualne zgłosił żądanie stwierdzenia nieważności tej uchwały i w dalszej kolejności jej uchylenia. W

uzasadnieniu podał, że uchwała nie uzyskała większości 2/3 głosów członków walnego zgromadzenia, co czyni ją uchwałą nieistniejącą, ale także jest sprzeczna z art. 8³ ust. 9 ustawy z 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r. poz. 1222 ze zm., dalej: „u.s.m.”), bowiem nie została poddana pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia, co skutkuje jej nieważnością. Istnieją także podstawy do jej uchylenia, bowiem opozycja wobec zarządu, sterowała poszczególnymi częściami walnego zgromadzenia.

Pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko - Własnościowa „K.” w W. wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 24 marca 2015 r. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo główne i ustalił, że zaskarżona uchwała nie istnieje. Wyrok ten został uchylony, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z 12 października 2015 r.

Wyrokiem z 25 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo o ustalenie nieistnienia uchwały, o stwierdzenie jej nieważności oraz o jej uchylenie.

Sąd Okręgowy ustalił, że od 25 czerwca 2014 r. do 5 lipca 2014 r. odbyło się walne zgromadzenie członków pozwanej, podzielone na XI części. Porządek obrad obejmował m.in. podjęcie uchwały w sprawie udzielenia zarządowi absolutorium. Na wszystkich częściach, poza XI, zarządowi nie udzielono absolutorium. Na wniosek członków na walnym zgromadzeniu odbywającym się w tych dniach poddano pod głosowanie uchwały o odwołanie członków zarządu, w tym powoda. Na części I walnego zgromadzenia głosowanie odbyło się jawnie, na części II głosowano nad uchwałą o skierowanie wniosku o odwołanie członków zarządu do rady nadzorczej, a na części VI, pomimo nieudzielenia zarządowi absolutorium, nie głosowano nad jego odwołaniem.

Uczestnicy części walnego zgromadzenia odrębnie głosowali nad odwołaniem każdego z członków zarządu. Na części I, w głosowaniu jawnym, za odwołaniem powoda wypowiedziało się 63 członków, przeciw 9, nikt nie wstrzymał się od głosu. Głosowały łącznie 72 osoby. Na części II w głosowaniu tajnym za skierowaniem wniosku o odwołanie powoda i innych członków zarządu do rady nadzorczej głosowało 42 członków, przeciw 12, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Łącznie oddano 54 głosy. Wyniki w głosowaniu o odwołanie powoda z funkcji prezesa zarządu na poszczególnych częściach walnego zgromadzenia były następujące: 1) na części III - za 18, przeciw 15, wstrzymujących się 3, łącznie 36 głosów, 2) na części IV - za 46, przeciw 10, wstrzymujących się 2, łącznie 58 głosów, 3) na części V - za 31, przeciw 10, wstrzymujących się 3, łącznie 44 głosów, 4) na części VII - za 56, przeciw 8, wstrzymujących się 1, łącznie 65 głosów, 5) na części VIII - za 68, przeciw 18, wstrzymujących się 1, łącznie 87 głosów, 6) na części IX - za 56, przeciw 7, wstrzymujących się 3, łącznie 66 głosów, 7) na części X - za 40, przeciw 28, wstrzymujących się 1, łącznie 69 głosów.

Kolegium walnego zgromadzenia dokonało podsumowania wyników głosowania i uznało, że zsumowaniu podlegają głosy oddane w głosowaniu tajnym na części III, IV, V, VII, VIII, IX, X oraz głosy oddane w głosowaniu jawnym na części I. Wyników głosowania z części II (skierowanie wniosku o odwołanie członków zarządu do rady nadzorczej) oraz z części VI (nie głosowano w przedmiocie odwołania członków zarządu) i XI (udzielono zarządowi absolutorium), nie objęto sumowaniem. Tym samym kolegium uznało, że w głosowaniu wzięło udział 497 członków, za odwołaniem oddano 378 głosów, przeciw 105, wstrzymało się 14 głosujących. Większość 2/3 wynosi w tej sytuacji 331, przez co uchwała 6a w sprawie odwołania powoda została podjęta. Według kolegium za odwołaniem pozostałych członków zarządu także opowiedziała się większość 2/3 głosujących.

Uchwałami z 6 października 2014 r. wszystkich członków zarządu odwołała Rada Nadzorcza.

Zgodnie z § 36a ust. 1 statutu pozwanej odwołanie członka jej organu następuje w głosowaniu tajnym, przy kwalifikowanej większości 2/3 biorących udział w głosowaniu. § 36a ust. 2 statutu pozwanej stanowi natomiast, że przy obliczaniu głosów w wyborach do organów spółdzielni i przy podejmowaniu innych uchwał przez organy spółdzielni uwzględnia się głosy oddane za i przeciw uchwale. Zgodnie z § 44 ust. 2 statutu walne zgromadzenie może podejmować uchwały jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad podanym do wiadomości członków w sposób określony w § 42 statutu i jest zdolne do podejmowania uchwał bez względu na liczbę obecnych członków spółdzielni na poszczególnych częściach

walnego zgromadzenia.

Odnosząc się do żądania ustalenia, że uchwała nr 6a nie istnieje, Sąd Okręgowy odwołał się do uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z 12 października 2015 r. i stwierdził, że na podstawie art. 386 § 6 k.p.c. jest związany przedstawioną tam oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania. Sąd Apelacyjny dokonując wykładni art. 8³ ust. 9 u.s.m. przyjął, że dla ustalenia większości należy wziąć pod uwagę głosy ważne oddane nad uchwałą (a zatem pominać wyniki głosowania na części I, II, VI i XI walnego zgromadzenia). W głosowaniu nad odwołaniem powoda wzięło udział 425 osób, a bez wstrzymujących się - 411. Większość 2/3 z 425 to 283, zaś z 411 - 274. Za odwołaniem powoda głosowało natomiast 315 osób. Wymagana większość głosowała także za odwołaniem pozostałych członków zarządu. W związku z tym oddaleniu podlegało powództwo o ustalenie nieistnienia uchwały.

Rozważając zasadność powództwa o ustalenie nieważności uchwały, Sąd Okręgowy z odwołaniem się do art. 42 § 2 ustawy z 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 21, dalej: „pr. sp.”) stwierdził, że dla uwzględnienia tego żądania konieczne jest wskazanie bezwzględnie obowiązującego przepisu ustawy, z którym uchwała byłaby sprzeczna. Według powoda są to przepisy art. 8³ ust. 9 i art. 8³ ust. 7 u.s.m. oraz art. 49 § 4 pr. sp. Co do art. 8³ ust. 9 u.s.m., Sąd Okręgowy zważył, że przepis ten reguluje sytuacje, w których uchwałę uważa się za podjętą, a zatem jego naruszenie nie może skutkować jej nieważnością. Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu, że nieważności uchwały można upatrywać w naruszeniu art. 8³ ust. 7 u.s.m., zgodnie z którym walne zgromadzenie może podejmować uchwały jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad, gdyż do spółdzielni mieszkaniowych nie ma zastosowania art. 49 § 4 pr. sp., wprowadzający możliwość podjęcia uchwały o odwołaniu członków zarządu na skutek nieudzielenia absolutorium. Stwierdził, że ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych nie obejmuje regulacji dotyczących udzielania bądź nieudzielania absolutorium członkom zarządu, a zatem na mocy art. 1 ust. 7 u.s.m. w tym zakresie znajdują zastosowanie przepisy prawa spółdzielczego. Poddanie pod głosowanie uchwały o odwołaniu członków zarządu pozwanej spółdzielni mieszkaniowej na częściach walnego zgromadzenia, na których nie udzielono im

absolutorium, chociaż głosowanie nad uchwałą nr 6a nie zostało objęte porządkiem obrad, nie skutkuje jej nieważnością.

Oddalając powództwo o uchylenie uchwały, Sąd przyjął, że zostało ono wniesione po upływie terminu, o którym mowa w art. 46 § 6 pr. sp.

Wyrokiem z 24 listopada 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i stwierdził, że użyte w art. 8³ ust. 9 u.s.m. pojęcie „ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu” zostało już wyłożone w wiążącym stosownie do art. 386 § 6 k.p.c. wyroku tego Sądu z 12 października 2015 r.

Co do zasady art. 8³ ust. 9 u.s.m. uzależnia możliwość uznania uchwały za podjętą od poddania jej pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia. Należy jednak podkreślić, że użyte przez ustawodawcę sformułowanie „poddanie uchwały pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia” nie może być wykładane literalnie. Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 29 kwietnia 2011 r., III CZP 111/10 (OSNC 2011, nr 10, poz. 106), skłonił się ku jego wykładni funkcjonalnej i wyjaśnił, że poddaniem uchwały pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia - w rozumieniu art. 8³ ust. 9 u.s.m. - jest objęcie jej projektu porządkiem obrad walnego zgromadzenia. Wskazał przy tym, że decydujące jest nie to, czy podczas wszystkich części walnego zgromadzenia tekst uchwały został poddany pod głosowanie, ale czy takie głosowanie zostało umożliwione uczestniczącym w nim członkom spółdzielni. Co do objęcia zaskarżonej uchwały porządkiem obrad, to art. 49 § 4 pr. sp., jako szczególny wobec art. 8³ ust. 7 u.s.m., umożliwiał jej przegłosowanie po nieudzieleniu zarządowi absolutorium, chociaż formalnie kwestia odwołania członków zarządu nie była wcześniej zapowiedziana w porządku obrad.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 24 listopada 2016 r. powód zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., to jest: - art. 8³ ust. 9 u.s.m. przez przyjęcie, iż przy ustalaniu „ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu” obradującym w częściach bierzemy pod uwagę uczestnictwo tylko tych członków, którzy głosowali na tych

zebraniach częściowych, na których głosowano nad daną uchwałą, z pominięciem głosów tych zebrań częściowych, na których członkowie zajmowali się co prawda kwestią objętą daną uchwałą, ale ostatecznie uchwały tej nie przegłosowali; - art. 8³ ust. 7 u.s.m. przez błędną wykładnię wyrażającą się w uznaniu, że przepis ten, chociaż jest unormowaniem zawartym w ustawie stanowiącej *lex specialis* wobec prawa spółdzielczego, to przyzywała na bezpośrednie zastosowanie w spółdzielniach mieszkaniowych zawartego w tej ustawie art. 49 § 4 pr. sp.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W cytowanej przez Sady obu instancji uchwale składu siedmiu sędziów z 29 kwietnia 2011 r., III CZP 111/10, podjętej na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że poddaniem uchwały pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia w rozumieniu art. 8³ ust. 9 u.s.m. jest objęcie jej projektu porządkiem obrad walnego zgromadzenia. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy omówił wątpliwości, jakie powstają w związku z wykładnią art. 8³ ust. 9 u.s.m. i wskazał, że przygotowanie ostatecznego porządku obrad, poprzedzające zwołanie walnego zgromadzenia spółdzielni, należy do zarządu, którego obowiązkiem wynikającym z art. 8³ ust. 2 i 3 u.s.m. jest zwołanie walnego zgromadzenia i zawiadomienie m.in. o porządku obrad wszystkich członków w trybie i terminie określonym w art. 8³ ust. 6 u.s.m. Członkowie spółdzielni uczestniczący w którejkolwiek części podzielonego w taki sposób walnego zgromadzenia nie mogą skutecznie skreślić z porządku obrad tego organu punktu dotyczącego głosowania nad projektem uchwały, chociaż oczywiście mogą powstrzymać się od głosowania nad nim. Nie sposób jednak przyjąć, że taka postawa miałaby powodować, iż kwestia objęta porządkiem obrad walnego zgromadzenia zostanie uznana za nieobjętą porządkiem obrad tej jego części, na której nie wypowiedziano się o niej, gdyż uczestniczący w zgromadzeniu członkowie nie przeprowadzili co do niej ważnego aktu głosowania.

W niniejszej sprawie projekt uchwały o udzieleniu zarządowi pozwanej

absolutorium został objęty porządkiem obrad walnego zgromadzenia pozwanej przeprowadzonego w XI częściach w dniach od 25 czerwca do 5 lipca 2014 r. Tylko na XI części walnego zgromadzenia stosowna większość głosowała za udzieleniem zarządowi absolutorium. W tej sytuacji na tej części walnego zgromadzenia nie utworzyła się kwestia odwołania członków zarządu, którzy nie uzyskali absolutorium. Na wszystkich pozostałych częściach walnego zgromadzenia głosowano większością o nieudzieleniu zarządowi absolutorium, co oznacza, że ostatecznie taką uchwałę należy uznać za podjętą przez walne zgromadzenie przeprowadzone w dniach od 25 czerwca do 5 lipca 2014 r. Podjęcie tej uchwały otworzyło drogę do odwołania zarządu, który nie uzyskał absolutorium.

Z art. 8³ ust. 7 u.s.m. wynika, że walne zgromadzenie może podejmować uchwały jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad podanym do wiadomości członków zgodnie z ustawą, a o porządku obrad walnego zgromadzenia lub jego części zawiadamia się wszystkich członków w sposób określony w art. 8³ ust. 6 u.s.m. W ten sposób do porządku obrad walnego zgromadzenia musi być wprowadzona kwestia głosowania nad projektem uchwały o udzieleniu zarządowi absolutorium. Określający porządek obrad oczywiście nie mogą przewidzieć wyników głosowania nad projektem takiej uchwały, ale niewątpliwie negatywny dla zarządu wynik tego głosowania sprowadza konieczność podjęcia decyzji w kwestii odwołania członków zarządu, który utracili zaufanie członków spółdzielni. Te zależności spowodowały, że w art. 49 ust. 4 pr. sp. ustawodawca postanowił, iż walne zgromadzenie może odwołać tych członków zarządu, którym nie udzieliło absolutorium, niezależnie od tego, który organ stosownie do postanowień statutu wybiera członków zarządu, a wówczas nie wymaga się, by kwestia odwołania członków zarządu była uprzednio samodzielnie wprowadzona do porządku obrad walnego zgromadzenia, o którym członkowie będą oddzielnie zawiadamiani. Należy ją bowiem traktować jako naturalną konsekwencję nieudzielenia zarządowi absolutorium.

Nie ma żadnego racjonalnego powodu, żeby wyłączyć stosowanie art. 49 ust. 4 pr. sp. w odniesieniu do spółdzielni mieszkaniowych z uwagi na brzmienie art. 8³ ust. 7 u.s.m. Oznaczałoby to, że we wszystkich innych spółdzielniach członkowie mogą niezwłocznie po zmanifestowaniu braku zaufania do zarządu

spowodować jego odwołanie, a w spółdzielniach mieszkaniowych kwestia ta byłaby odsuwana w czasie do momentu, aż zarząd, któremu nie udzielono absolutorium zwoła kolejne walne zgromadzenie i w jego porządku obrad zamieści kwestię własnego odwołania. Wyprowadzenie z samego tylko art. 8³ ust. 7 u.s.m. wniosku o obowiązywaniu takiej procedury odwoływania członków zarządu spółdzielni mieszkaniowej w związku z nieudzieleniem im absolutorium byłoby sprzeczne z celem wprowadzenia art. 8³ u.s.m. do systemu prawnego i prowadziłoby do wypaczenia intencji ustawodawcy, który deklarował, że przez uchwalenie tego przepisu zmierza do demokratyzacji stosunków w spółdzielniach mieszkaniowych i stworzenia ich członkom warunków do wpływania na sprawy spółdzielni w szerszym niż poprzednio zakresie. Trzeba wreszcie dodać, że - wbrew sugestiom skarżącego - uchwalenie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie oznacza, że do spółdzielni tych nie stosuje się prawa spółdzielczego. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych powstała raczej z tą myślą, by dookreślić treść specyficznych praw do lokali, jakie mogą powstać na rzecz osób zaspakajających potrzeby mieszkaniowe w zasobach spółdzielni oraz relacji, jakie mają łączyć spółdzielnię z tymi osobami, a nie w celu wyłączenia pewnej kategorii spółdzielni spod reżimu przepisów prawa spółdzielczego. Zagadnienia ustrojowo -organizacyjne spółdzielni mieszkaniowych pozostają zatem objęte regulacją prawa spółdzielczego.

Możliwość wprowadzenia do porządku obrad trwającego walnego zgromadzenia kwestii odwołania jego zarządu w konsekwencji głosowania nad nieudzieleniem mu absolutorium oczywiście nie oznacza, że członkowie walnego zgromadzenia nie mogą odsunąć w czasie głosowania nad odwołaniem zarządu aż do kolejnego walnego zgromadzenia. Takie stanowisko zajął już w rozważanej kwestii Sąd Najwyższy w wyroku z 25 września 2014 r., II CSK 704/13 (OSNC 2015, nr 9, poz. 105) i wyjaśnił, że członkowie zarządu spółdzielni mieszkaniowej (takiej spółdzielni dotyczyła sprawa) mogą być odwołani przez walne zgromadzenie na podstawie art. 49 § 4 pr. sp. także podczas innego posiedzenia niż to, na którym nie udzielono im absolutorium.

Wobec powyższego trzeba uznać, że w okolicznościach niniejszej sprawy członkowie obecni na częściach walnego zgromadzenia, którzy zadecydowali o nieudzieleniu zarządowi absolutorium mogli wprowadzić do porządku obrad kwestię

odwołania zarządu i nad nią głosować. Przesłanką uznania uchwały za podjętą jest wypowiedzenie się za uchwałą wymaganej ustawą lub statutem większości ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu. Nie sposób jednak przyjąć, że w celu ustalania wyników głosowania nad taką uchwałą uwzględnione będą także głosy nieważne z uwagi na złamanie zasady tajności głosowania nad odwołaniem zarządu, głosy, które nie zostały oddane wobec niewprowadzenia tej kwestii do porządku obrad pewnej części zgromadzenia albo oddane za uchwałą o innej treści niż ta, której podjęcie jest przedmiotem badania.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

aj

r.g.